

Dr Gary Meadors, Poznanie woli Boga,

sesja 11, Rola sumienia

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

Witamy ponownie na naszych wykładach z teologii biblijnej dla poznania woli Boga. Jeśli przejrzysz spis treści, aby wrócić do kontekstu. Zaczęliśmy od orientacji i wprowadzenia; następnie rozmawialiśmy o tym, jak rozeznanie woli Boga opiera się na Piśmie Świętym.

Zrobiliśmy mały przegląd tego, jak Kościół Zachodni, szczególnie z Wesleyańskim Trójkątem Kwadratowym, rozstrzygał sprawy, szczególnie dla większego Kościoła, dużych kwestii. Rozmawialiśmy o Starym i Nowym Testamencie i zobaczyliśmy tam wiele rzeczy w odniesieniu do Woli Bożej jako suwerennej i Woli Bożej jako moralnej, i że nie ma czegoś takiego jak poszukiwanie osobistej woli. Osobista wola to nasz związek z Pismem Świętym, nasz związek z nauką Boga, i to jest dla nas bardzo osobiste, ale nie jest to coś, co musimy znaleźć.

To coś, co mamy robić, a nawet czasowniki w Biblii w tych kontekstach są do zrobienia, a nie do znalezienia. Następnie rozmawialiśmy o rozeznaniu, które wymaga światopoglądu i modelu wartości, ponieważ jest to normalny sposób podejmowania decyzji. Chodzi o to, aby wziąć swój problem i odnieść go do tego, co wiesz o Piśmie Świętym, aby zadać sobie pytanie, czy istnieje bezpośredni tekst w Biblii, który odpowiada na moje pytanie, czy muszę szukać implikacji nauczania, czy też przejść na wyższy poziom tego, co nazywamy kreatywnymi konstrukcjami, gdzie znajdujemy nasze odpowiedzi, i to na tym poziomie znajdujemy wiele różnorodności.

W kościele mamy dziś wiele różnych poglądów na fragmenty i kwestie teologiczne, i to jest coś, nad czym każda osoba musi popracować w swoim własnym otoczeniu. Następnie trzecia część, do której teraz dochodzimy, to to, co nazywam rozeznaniem, które wymaga zrozumienia i zajęcia się kwestiami subiektywnymi. Są one najtrudniejsze dla wielu, ponieważ wielu żyje z założeniem, że te małe głosy w ich wnętrzu to Bóg, który do nich mówi, co mają robić, i szuka jakichś uczuć, aby poczuć się dobrze, szukając na przykład pokoju, i porozmawiamy o kilku z tych kwestii poprzez subiektywne wyzwania. Zaczniemy dziś od roli sumienia.

To wykład numer 11, który jest GM numer 11 w twoich notatkach. Tym razem masz kilka pozycji w swoich notatkach. Masz notatki z wykładu, które w pewien sposób zarysowują sumienie i podejmowanie decyzji.

Dołączyłem artykuł, który napisałem do słownika, co jest miłym sposobem narracji, aby przeczytać o tym, o czym będziemy rozmawiać, i dałem ci również bazę danych. Dałem ci wystąpienia, abyś mógł zobaczyć, o czym mówię. Zajmie ci to trochę więcej czasu, ale daję ci bazę danych, abyś mógł wykonać tę pracę domową samodzielnie.

Dobrze, zacznijmy mówić o sumieniu i Nowym Testamencie. Teraz jest wiele stereotypów na temat sumienia i wspomnimy o tym trochę. Porozmawiamy o domenie sumienia, czym ono jest, jego definicji i biblijnym skupieniu na sumieniu.

Wspomniałem ci o artykule, który możesz przeczytać, który ci pomoże, i o notatkach, które masz przed sobą — kilka stereotypów. Często ludzie myślą, że sumienie jest pewnego rodzaju wewnętrzną salą audiencyjną do bezpośredniej komunikacji z innymi istotami, być może z Bogiem.

Niektórzy ludzie obwiniają nawet diabła. Diabeł kazał mi to zrobić, mówią. Jest takie urocze małe powiedzenie: Po prostu robię to, co każą mi małe głosy.

Cóż, to nie jest dobre podejście do życia, ponieważ seryjni mordercy robią to, co każą im małe głosy. A zatem, jeśli zamierzamy podążać za Bogiem, nie możemy pozwolić, aby inwazja na naszą zdolność do autorefleksji była równoważna z Bogiem. Jedyne, co mamy, to Pismo Święte.

Kiedy słyszysz te głosy, to ty sam ze sobą rozmawiasz. To wewnętrzny aspekt i część tego, co robi sumienie, i dana przez Boga zdolność stworzona na obraz Boga do autorefleksji, o czym porozmawiamy szczegółowo. Ponadto niektórzy twierdzą, że sumienie jest stworzoną zdolnością do autorefleksji.

To my sami rozmawiamy ze sobą, jak wspomniałem. To wewnętrzna mowa o wartościach, a wspomniałem ci wcześniej, że masz światopogląd, a dane są przepuszczane przez światopogląd, a znaczenie wychodzi po drugiej stronie. W swoim umyśle nieustannie rozwalasz rzeczy.

Czasami myśli wpadają ci do głowy i mówisz, cóż, może to Bóg do mnie mówi, albo może to jest dana ci przez Boga zdolność do autorefleksji, którą Bóg ci dał. I są takie momenty déjà vu, kiedy studiowaliśmy coś i nagle to rozumiemy i staje się to dla nas jasne. Musimy być w stanie to trochę wywęszyć, ale pod koniec dnia nikt nie może udowodnić subiektywnych rzeczy, które twierdzi.

Jedyne, co mamy, co jest solidne, to korelacja naszych twierdzeń ze zrozumieniem nauk Boga. Więc sumienie jest fascynującą rzeczą, prawda? A mówimy tylko o fragmentach biblijnych. Psychologowie używają sumienia i mówią o nim; mają własny pogląd na tego rodzaju rzeczy.

Więc pojawia się na wiele różnych sposobów. Chcę, żebyś się nad tym zastanowił, prawda czy fałsz. Niech sumienie będzie twoim przewodnikiem.

Cóż, często to słyszę. Moje sumienie mówiło mi, że to jest w porządku, pastorze, więc musisz mi się pokłonić. Innymi słowy, ludzie przychodzą do twojego biura i będą tobą manipulować za pomocą tego, co twierdzą, że są to wewnętrzne głosy.

A ty siedzisz tam wiedząc, że to nie jest właściwe. A jednak w tym samym czasie, jak pomagasz im wyjść z takiego sposobu myślenia? Niech sumienie będzie twoim przewodnikiem, to fałsz. Sumienie nie jest twoim przewodnikiem.

Twój światopogląd i wartości są twoim przewodnikiem. Sumienie jest świadkiem dla tych, którzy są w wewnętrznym przetwarzaniu, że musisz sobie przypominać, że to jest twój światopogląd, to są twoje wartości. A jednak w tym samym czasie wiemy z sytuacji Pawła, że sumienie może ci powiedzieć, co jest w porządku, kiedy nie jest.

Więc sumienie nie może być twoim przewodnikiem. Światopogląd i wartości są twoim przewodnikiem. Ale sumienie jest wewnętrznym kompleksem danym przez Boga, który przypomina ci o światopoglądzie i wartościach.

Musisz je ocenić. Musisz być pewien, że twój światopogląd i wartości są poprawne. Wtedy sumienie koryguje się z czasem.

Paweł myślał, że oddaje Bogu przysługę, gdy zabijał chrześcijan i prześladował chrześcijan. Jednocześnie wiemy, że Paweł podążał w złym kierunku. Był tak przekonany przez swoje sumienie, że jego wartości były słuszne.

Jezus musiał przerwać mu drogę do Damaszku i zwrócić jego uwagę, aby móc zmienić sposób myślenia Pawła. A kiedy ta przemiana umysłu nastąpiła, Paweł dokonał ogromnego zwrotu, jak dobrze wiemy. Czy Luter był słynnym powiedzeniem, że nie jest ani słuszne, ani bezpieczne postępować wbrew sumieniu?

Stoję tu, nie mogę zrobić inaczej. Cóż, to było świetne oświadczenie. To było prawdziwe oświadczenie, ponieważ jego sumienie go skazało.

A światopogląd i wartości Marcina Lutra okazały się słuszne. I dlatego może wygłosić takie oświadczenie. Ale faktem jest, że nasz światopogląd i wartości są podstawą naszych decyzji, a nie nasze sumienie.

Sumienie jest jedynie zdolnością autorefleksyjną. Sumienie może jedynie świadczyć i podkreślać to słowo świadek. Świadek jest kluczowym terminem.

I zobaczysz to, gdy spojrzysz na bazę danych. Świadek jest kluczowym terminem dla znaczenia sumienia. I ciekawe jest, że sumienie i duch są w Biblii przedstawione pod pojęciem świadka.

Duch świadczy o słowie, świadczy o naszym wewnętrznym bycie, że wiemy, że Bóg jest naszym ojcem, a my jesteśmy jego dziećmi. Istnieje wiele tekstów, które o tym mówią. Tak więc sumienie może świadczyć tylko o tym, co istnieje.

Sumienie nie jest prawodawcą, ale świadkiem prawa, które uznajesz i stosujesz. Okej. Ponadto sumienie jest wewnętrznym głosem autorefleksji.

Więc używamy tego słowa, a Biblia używa tego słowa niemal wyłącznie w odniesieniu do sumienia jako wewnętrznego świadka w nas. To nie jest sala audiencyjna dla Boga. To nie jest sala audiencyjna dla diabła.

To my sami rozmawiamy ze sobą z punktu widzenia światopoglądu i systemu wartości, który rozpoznajemy i stosujemy. Sumienie zmienia się wraz z wartościami. Jeśli żyjesz zgodnie ze swoim światopoglądem i wartościami, będziesz się dobrze czuł.

Będziesz miał spokój. I to jest właściwy proces. Problem polega na tym, że musimy być czujni, aby nasz światopogląd i wartości były poprawne.

Bo jeśli nie są poprawne, nie zostaniemy skazani. Dlaczego? Ponieważ sumienie jest w stanie odnieść się tylko do tego światopoglądu i systemu wartości. Wicie, to smutna rzecz, gdy przechodzicie przez życie, i myślę, że prawdopodobnie każdy tego doświadczył w tym czy innym momencie.

Są chrześcijanie, którzy potrafią być bardzo niegodziwi. Nie tyle moralne naruszenie, ale mogą być bardzo niegodziwi w swoich relacjach z innymi ludźmi. Mogą być manipulatorami.

Mogą być krytyczni. Mogą być plotkarzami i dobrze się z tym czuć. Dlaczego? Ponieważ ich światopogląd i wartości są popieprzone.

To jest sedno przemienionego umysłu. Musisz przeobrazić swój światopogląd i wartości, a twoje sumienie będzie miało coś dobrego do roboty. A czasami to trochę trwa.

Opowiedziałem ci tę historię o bilardzie, kiedy byłem młody, grałem w bilard i oglądałem moich wujków. I dowiedziałem się, że bilard był w złym miejscu. Był w grzesznym barze, że tak powiem.

A kiedy zobaczyłem, kiedy usłyszałem bilard w tym chrześcijańskim ośrodku wojskowym i zobaczyłem stoły bilardowe, pomyślałem sobie, że to nie może być chrześcijańskie. Ale problemem nie był bilard. Problemem był kontekst, w którym to rozumiałem.

Moje sumienie dręczyło mnie, gdy byłem tam z tymi stołami bilardowymi. Bo dlaczego? Ponieważ nadal miałem światopogląd i wartości, ten basen był zły z powodu kontekstu, w którym się o nim uczyłem. Ale ostatecznie zdałem sobie sprawę, że to nie stoły bilardowe.

To był ich kontekst. To było to, gdzie byli. To było to, jak ludzie grali, co robili, kiedy grali.

To jest relacja światopoglądu i wartości oraz twojego sumienia. Twoje sumienie świadczy o tych rzeczach. Więc jeśli twój światopogląd i wartości są wadliwe, będziesz czuć się dobrze.

Dlaczego? Ponieważ twoje sumienie jest świadkiem tego, co rozpoznałeś i zastosowałeś w odpowiedni sposób. Kiedy ktoś przychodzi i mówi ci, że twój umysł potrzebuje lepszej transformacji, musisz głębiej pomyśleć o tym problemie i zmienić zdanie. I nagle sumienie ma kolejną rzecz do zaświadczenia.

I to jest przejście. Czasami potrzeba trochę czasu, aby sumienie się opamiętało, ponieważ jest tak przyzwyczajone do tego światopoglądu i złożonych wartości. W porządku.

Domena sumienia. To wewnętrzna krytyczna samoświadomość. To jest sumienie.

Te myśli, które masz w głowie, to rozmowy z samym sobą. To proces sumienia, patrzący na światopogląd i wartości, który sprawia, że jesteś świadomy siebie, jak chcesz, w kwestii rzeczy, w które wierzysz. To wewnętrzne świadectwo, a świadectwo jest kluczem.

To świadek światopoglądu i wartości. Ponadto, oto mała rzecz-patyczek, którą mieliśmy już tyle razy. Dane przychodzą, przechodzą przez siatkę twojego światopoglądu i wartości, a sumienie to sprawdza.

Jest arbitrem światopoglądu i wartości. Nie dostarcza ich. Jest ich świadkiem, a potem wychodzi na jaw znaczenie.

Więc jeśli przyjdiesz i powiesz mi, że zamierzasz coś zrobić, a może założymy, że mogę to pokazać poprzez pisma, to nie jest to właściwa rzecz do zrobienia, ale zamierzasz to zrobić. Dlaczego? Ponieważ twoje sumienie jest czyste. Cóż, problem nie leży w sumieniu.

Problem polega na tym, że światopogląd i wartości są wypaczone i trzeba je poprawić. Dobrze. Oto definicja.

Podaję ci to na początku, zamiast do tego dokładać. Okej. Ale ta definicja jest czymś, co skomponowałem po wielu godzinach rozmyślania nad tekstem, czytania itd.

I wpadłem na to. Wiem, że to trochę; to akademicka definicja, coś, co trzeba rozłożyć i przemyśleć, ale rozmawialiśmy o tym wystarczająco dużo, żeby można było zacząć to robić. Zauważ, czym jest sumienie? Sumienie to krytyczna wewnętrzna świadomość.

Być może będziesz musiał zrobić duży slajd z tego konkretnego slajdu, aby nie mieć problemów z zobaczeniem tego, ponieważ jest trochę mały na slajdzie. Ale sumienie jest krytyczną wewnętrzną świadomością, świadkiem. Jest taki termin.

A kiedy spojrzysz na bazę danych, którą ci dałem do przejrzania, zobaczysz tę koncepcję świadka. W rzeczywistości istnieje wiele przymiotników przypisanych do sumienia: dobre sumienie, wypalone sumienie, sumienie, które zostało zrujnowane, ponieważ światopogląd i wartości są złe. I ta osoba przyjęła ten pogląd.

I dlatego, bez względu na to, co im powiesz, sumienie jest świadkiem złego światopoglądu i wartości, które mają. I kończą w tym samym miejscu. Sumienie jest krytyczną wewnętrzną świadomością, świadkiem w odniesieniu do norm i wartości, które rozpoznajemy i stosujemy.

Nie tworzy norm. Sumienie nie tworzy świadomego świadka. Nie tworzy norm i wartości, ale po prostu odpowiada na nasze istniejące oprogramowanie, aby użyć współczesnej analogii z komputerami.

Nie może wznieść się wyżej, niż zaprogramowano oprogramowanie. Sumienie musi być edukowane i programowane w odniesieniu do krytycznie rozwiniętego światopoglądu i życiowego poglądu. Twoje sumienie jest edukowane w tym sensie, że twój światopogląd i wartości są edukowane.

I w rezultacie, to są świadkowie w zмовie z tym. Widzisz, to naprawdę jest kwestia sumienia, które trzyma cię w zgodzie z tym, w co wierzysz. A jeśli nie wierzysz właściwie, twoje sumienie nie będzie cię niepokoić.

Dlatego ateista ma pokój i wolne sumienie. Dlaczego? Ponieważ jego światopogląd i wartości są oddane ateizmowi. Nie ma Boga.

Nie mam żadnej odpowiedzialności przed Bogiem. A sumienie idzie w parze z tym. Dlaczego? Ponieważ sumienie nie jest sędzią.

Sumienie jest świadkiem. Sędziami są światopoglądy i wartości. Sumienie musi być edukowane i programowane w odniesieniu do krytycznie rozwiniętego światopoglądu i życiowego poglądu.

Musisz zostać przemieniony przez odnowienie swojego umysłu. Ten rozwój dla chrześcijanina ma swoje korzenie w szczególnym objawieniu, Biblii. Cóż, to jest pełna definicja.

Ale jeśli rozłożysz to na czynniki pierwsze i pomyślisz o rzeczach, o których mówiliśmy, z różnych punktów widzenia, zaczniesz widzieć, o czym mówimy. Ale musisz zrozumieć, że sumienie jest świadkiem, a nie sędzią. Możesz myśleć, że jest sędzią, ponieważ czujesz się źle, gdy naruszasz swój światopogląd i wartości, a sumienie cię dręczy.

Ale pamiętaj, to nie jest sędzia. To jest świadek tego, w co wierzysz. Idźmy dalej. Robimy studium biblijnego dzieła.

Teraz dałem wam tę bazę danych, aby ułatwić wam to. Niektórzy z was są w innych krajach i możecie nie mieć tylu zasobów. I dałem wam kolumny.

Możesz zignorować grecką kolumnę, chyba że to coś, co czytasz. Ale muszę ją tam mieć, ponieważ kiedy robisz dogłębne studium słów, musi to być zrobione od tej podstawy. Dlatego dałem ci tłumaczenie i porozmawiamy o tym trochę.

Jak widać, pierwsze dwa odniesienia w bazie danych dotyczą Ecclesiasticus. To nie jest Ecclesiastes. Cóż, w tym konkretnym sensie, ponieważ tak jest.

Ale potem masz mądrość, mądrość Ben Syracha w 17:10. To są pozabiblijne odniesienia i przynajmniej odniesienie do mądrości. A potem zaczynasz Księgę Dziejów Apostolskich.

Słowo sumienie nie występuje w tekście Starego Testamentu. Co ciekawe, występuje w Nowym Testamencie. Jest to niemal wyłącznie termin Pawłowy.

Było to bardzo widoczne w starożytnym świecie. Sumienie pochodzi od czasownika wiedzieć. Tak więc poznanie siebie i zastanowienie się nad sobą to to, co robi sumienie.

Teraz nie będę omawiał z wami słowa „studium”. Pozwolę wam to zrobić. Ale to właśnie stamtąd pochodzi wszystko, o czym mówię.

Bardzo ostrożnie i przez długi okres czasu zajmowałem się tymi kwestiami i myślałem o tym. Tak więc, w tym samym czasie, chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz. Pojedyncze słowo, takie jak słowo sumienie, nie jest teologią.

Na przykład, jeśli nie masz sumienia w Starym Testamencie, musisz zadać sobie pytanie, cóż, w Starym Testamencie, co mam? Masz inne słowo. Masz słowo serce. I pamiętaj, serce jest głównie kwestią umysłu, a nie kwestią tego.

To nie jest organ. W naszej kulturze serce jest terminem emocjonalnym. W kulturze greckiej sphagnum jest ślubem współczucia, jak powiedział król James.

Ale zmieniliśmy to w naszych kulturach. Może twoja kultura tego nie zrobiła, i to dobrze. Ale serce jest umysłem w Piśmie Świętym.

Pojedyncze słowo nie jest teologią do stworzenia. Tak więc sumienie jest głównie w literaturze Pawłowej w Nowym Testamencie, a jednak jest używane; idea jest nadal w Starym Testamencie, jak zobaczymy za chwilę. Często jest to jeden ze sposobów, aby zacząć myśleć o terminie, a to ja.

Innymi słowy, możesz zacząć od słowa, ale musisz zadać sobie pytanie: Czy to słowo jest początkiem? Koncepcja jest większa niż samo słowo. Musisz być ostrożny z konkordancjami w tym względzie.

W notatkach uwzględniłem bazę danych, jak wspomniałem, abyś mógł sam pomyśleć o użyciu. Użycie określa znaczenie. Słyszysz to? Użycie określa znaczenie.

Nie chodzi o samo słowo, ale o słowo w kontekście. Użycie określa znaczenie, a trzeba spojrzeć na kontekst, aby zobaczyć, co się dzieje. Zobacysz, gdzie użyto słowa „świadek” i zobacysz przymiotniki użyte z rzeczownikiem „sumienie”, „dobre sumienie”, „złe sumienie” itd., aby zobaczyć, jak to jest opisowe.

Zrób to zanim przeczytasz mój artykuł. Spójrz na fragmenty. To powinno być jedną z pierwszych rzeczy, które zrobisz.

Możesz nawet przerwać wykład, a ja tego nie robię, jeśli chcesz. To jest fajne w komputerze. Więc zanim przeczytasz mój artykuł i wysłuchasz mojego wykładu, porównaj wyniki swojego patrzenia i robienia notatek itd., a potem, gdy wejdziemy w wykład, zobaczysz, jak to, o czym mówię, odzwierciedla to, co ta baza danych ci dostarczyła.

Więc to jest ważne małe narzędzie, które powinieneś mieć. Okej? Teraz przejdźmy dalej. Cechy sumienia.

Tutaj, weź notatki, które ci daję. Na górze notatek jest napisane kurs biblijny e-learningowy, sumienie i podejmowanie decyzji, i jest tam wstęp. Mówiliśmy już o przeglądzie Rzymian 12, 1 i 2, przemienionym umyśle.

Możesz wrócić i przejrzeć te wykłady, jeśli chcesz. Sumienie to termin, który często słyszymy i używamy, ale dla większości ludzi jest jak batonik Almond Joey. Tutaj, na międzynarodowym wykładzie, może to nie mieć dla ciebie sensu.

W USA mamy batonik z kokosem, czekoladą i migdałami. Nazywamy je migdałowymi joeys. A kiedy reklamowali ten batonik, mieli małą reklamę, która mówiła, że jest nie do opisania pyszny.

Cóż, wiele osób uważa, że sumienie jest nieopisalnie pyszne. Nie mają pojęcia, co to znaczy, ale jest nieopisalne. Cóż, sumienie jest czymś więcej.

To jest bardziej opisowe. Okej, więc ludzie powiedzą mi, no cóż, moje sumienie to uzasadnia, albo moje sumienie dało mi poczucie spokoju, i tak dalej. I to może być prawdą, ponieważ jeśli twój światopogląd i wartości są błędne, twoje sumienie może dać ci poczucie spokoju.

Kiedy mogę usiąść naprzeciwko biurka i pokazać ci na podstawie Biblii, gdzie twój światopogląd i wartości wymagają korekty, a jeśli nie jesteś otwarty na tę zmianę, możesz iść swoją drogą, a sumienie i pokój będą twoje, ponieważ nie zmieniłeś swojego umysłu. Nie przekształciłeś swojego umysłu w kierunku, który mógłby pomóc ci podejmować decyzje w życiu. Sumienie jest świadkiem światopoglądu i systemu wartości.

Rozpoznajemy i stosujemy. Sumienie jest monitorem naszego myślenia. Przyjrzyjmy się temu trochę.

Jeśli spojrzysz na dół pierwszej strony notatek, zobaczysz tam cechy sumienia w odniesieniu do chrześcijańskiego podejmowania decyzji. Pierwsza cecha to to, że sumienie jest daną przez Boga zdolnością do samokrytyki. To bardzo ważna rzecz, abyś zdał sobie sprawę, że jest ona dana przez Boga.

Stworzył nas z tą zdolnością. To aspekt bycia na obraz Boga. Daje nam zdolność do autorefleksji.

Nie można go uosobić w aspekcie niezależnym od nas samych. To nie jest głos Boga. To nie jest głos diabła.

To nasz wewnętrzny głos, który rozumie z nami samymi w odniesieniu do naszego światopoglądu i wartości oraz w odniesieniu do rzeczy, które przychodzą do nas w życiu. I to ten przemieniony umysł i połączenie naszego myślenia z samą Biblią i naukami Boga pomaga nam uporządkować rzeczy. Więc jeśli mówisz, że twoje sumienie jest czyste, to tak naprawdę niewiele znaczy.

I zaraz to zobaczymy. Autorefleksja to nasze samomówienie do siebie, a sumienie łączy się z tą wewnętrzną dyskusją, aby sprawdzić i zobaczyć, czy jesteśmy w zgodzie z naszymi wartościami. A oto tekst, który chciałbym, abyście przeczytali.

I przynoszę moją Biblię z powrotem tutaj. Chcę, żebyście spojrzeli na 1 Koryntian 4:4. To bardzo ważny tekst dla was. 1 Koryntian 4:4. Teraz muszę wam coś wskazać.

Wskazałem to w bazie danych, którą ci podałem dla Worda. Jest czasownik i jest rzeczownik. Mówimy głównie o rzeczowniku, ponieważ to właśnie jest używane w odniesieniu do tej rzeczy sumienia.

A jednak w 1 Koryntian 4:4 mamy działający czasownik, a ja pokażę ci, jak to działa. Teraz Paweł w pierwszych czterech rozdziałach w pewien sposób broni swojego apostołstwa i tego, że jego przesłanie ewangelii jest poprawne. Tak właśnie powinniśmy postrzegać nas jako sługi Chrystusa, szafarzy tajemnic Bożych.

Oni są zarządcami, nie my. Jesteśmy zarządcami, ponieważ to oni nam to dali. Teraz jesteśmy zarządcami tego, czym jest produkt.

Ale ze mną, werset 2, ponadto, wymaga się od szafarzy, aby byli uznawani za godnych zaufania. Nawiasem mówiąc, wiele osób umieszcza ten werset w kopertach ofiarnych. To szafarstwo nie dotyczy pieniędzy.

Ta opieka dotyczy twojego mózgu, tego, jak myślisz, jak radzisz sobie z życiem. Werset 3, ale dla mnie to bardzo mała rzecz, że powinienem być sądzony przez ciebie lub jakkolwiek ludzki sąd. W rzeczywistości, nawet nie osądzam siebie.

Teraz spójrz na to, werset 4. Nie jestem świadomy. To forma czasownika, sunoida , dla rzeczownika sunetesis , który jest słowem oznaczającym sumienie. Więc nie jestem świadomy niczego przeciwko sobie, ale nie jestem przez to uniewinniony.

To Pan mnie sądzi. Więc Paweł przeszukał samego siebie. Użył tego jako ilustracji.

Przeszukał samego siebie. Nie jestem świadomy niczego przeciwko sobie, ale nie jestem przez to uniewinniony. To Pan mnie sądzi.

To jest formalne tłumaczenie. Zobacz, jak NIV to tłumaczy. Moje sumienie jest czyste.

Wzięli czasownik dla sumienia i zamienili go z powrotem w rzeczownik. Powiesz, chłopcze, to trochę paskudne. Cóż, to dynamiczna równowaga.

To jest równowaga funkcjonalna. Oni faktycznie mówią ci, co to mówi. Jeśli czytasz, nie jestem świadomy niczego. Cóż, to znaczy, że to coś.

Ale kiedy czytasz, moje sumienie jest czyste, mówisz, ah. Ale jest haczyk. Ale to nie czyni mnie niewinnym.

Czy zauważyłeś to? Paul powiedział, moje sumienie jest czyste, ale może się mylę. Muszę wezwać Boga, aby był moim sędzią. Więc nie możesz wejść do gabinetu swojego pastora i powiedzieć, moje sumienie jest czyste, więc to zrobię, ponieważ twoje sumienie odnosi się tylko do twoich możliwości, twojego światopoglądu i wartości.

Możesz być łobuzem i czuć się z tym dobrze, ponieważ twój światopogląd i twoje wartości są tak pokręcone. I to jest niezwykle interesujący fragment. Oto kolejny fragment, trochę inny, gdzie wracamy do rzeczownika oznaczającego sumienie.

Rzymian 2, 14 i 15. Myślę, że to tekst, który jest przekrzywiony. Ale kiedy spojrzysz na sumienie w Nowym Testamencie, nabiera to trochę lepszej perspektywy.

Najpierw Rzymian 2 i werset, zobaczmy, ile wersetów chcę tu przeczytać? Zróbmy 14. Bo kiedy poganie, pamiętajcie, w Rzymianach Paweł zwracał się do Żydów, a zwraca się do pogan. Tutaj zamierza potępić Żydów na podstawie pogan.

To fascynujące, gdy poganie, którzy nie znają prawa. Widzicie, Żydzi byli odurzeni.

Byli zbyt wysocy jak na swoje bryczesy. Uważali się za lepszych od pogan, ponieważ mieli prawo. On wraca i mówi, że poganie, którzy z natury nie mają prawa, czynią to, czego prawo wymaga.

Są prawem dla siebie, nawet jeśli nie mają prawa. Innymi słowy, sami regulują się zgodnie ze swoim światopoglądem i wartościami lepiej niż ty. I możemy to zobaczyć, gdy dojdiesz do tego zrozumienia. Możesz to zobaczyć w życiu na wiele sposobów.

Jest wielu dobrych ludzi, którzy nie są chrześcijanami. A ty próbujesz im świadczyć, oni cię nie słuchają, ponieważ myślą, że są naprawdę dobrzy. Mimo że nie mają prawa, pozwalają, aby ich sumienie regulowało ich światopogląd i wartości.

Pokazują, że dzieło prawa jest wypisane na ich sercach. I tutaj wkracza w inną rzecz. Teraz zauważ to: serca są moje.

Ich sumienie również daje świadectwo, a ich sprzeczne myśli oskarżają ich lub nawet usprawiedliwiają w dniu, w którym, według mojej ewangelii, Bóg osądza tajemnice ludzi przez Jezusa Chrystusa. Tak więc faktem jest, że poganie mogą natknąć się na prawdę i żyć lepiej niż Żydzi, gdy mieli przywilej prawa. W konsekwencji widzimy tutaj, że sumienie jest świadkiem.

W rzeczywistości, zauważ, że jest tam bardzo konkretnie powiedziane, że sumienie świadczy. A Żydzi nie żyli zgodnie z prawem. Dlaczego? Oni wypalali swoje sumienie.

Tłumili swoje sumienie, które mówi im, hej, nie przestrzegacie prawa. Wiecie lepiej. I robili to tak długo i tak dokładnie, że nie mogli uwolnić się od tej opresji. Teraz są inne fragmenty, które mówią o zdolności.

Dałem ci kilka z nich tutaj, a ty sam przejrzyj te fragmenty, ponieważ przejdiesz przez tę ulotkę. Ponadto sumienie działa w umyśle jako świadek. To monitor.

Zwróć uwagę na punkt numer dwa na stronie trzeciej. Przepraszam, mój głos jest trochę gruby. Pogoda zmienia się tutaj na Florydzie i mamy zimę, co wcale nie jest złe, ale ma wpływ na moją zdolność mówienia.

Sumienie jest świadkiem światopoglądu i systemu wartości, które uznajemy i stosujemy. Właśnie przeczytaliśmy o tym w Rzymian 2.15. Są inni, którzy są wzywani do składania zeznań wraz z sumieniem. Widzicie, dzieje się tak, że mamy salę audiencji i salę sądową. Jeśli łaska, to jest obraz.

Na mównicy jest sędzia. Sędzia reguluje światopogląd i wartości. Mamy obrońcę i mamy oskarżyciela.

W pewnym sensie działają jak sumienie, próbując sprawić, by dana osoba zobaczyła, że się myli lub argumentowała, że miała rację. W rezultacie masz tego sędziego i świadka. Sumienie jest świadkiem.

Światopoglądy i wartości są sędziami. Istnieje wiele konstrukcji przymiotnikowych. Zauważ, że dałem ci tam listę.

Czyste sumienie. Twoje sumienie jest czyste. Co to znaczy? Oznacza to, że sumienie nie podnosi niczego, co mówi, że jesteś w błędzie.

Innymi słowy, korelujesz ze swoim światopoglądem i wartościami w odpowiedni sposób. Dobre sumienie to w zasadzie to samo. I spójrz na wszystkie te fragmenty.

Jest tylko to, o czym myślę, że wspomniałem na początku. Nie chcę zgadywać. Pamiętam około 20 tekstów.

Dostaliśmy 27 tekstów. 22 plus 5 w Hebrajczykach. Wszystkie są Pauline.

A Piotr ma trzy. Tak więc jest to niemal wyłącznie termin Pawłowy i pojawia się głównie w korespondencji chrześcijańskiej. Tak więc jest to bardzo interesujące słowo w Nowym Testamencie.

Więc sumienie działa w umyśle. Teraz chcę, żebyście to zobaczyli. Kiedy dane przychodzą, przychodzą do umysłu.

Zostaje osądzone. I zauważ, że światopogląd i wartości są otoczone sumieniem. Sumienie patrzy na światopogląd i wartości.

I mówi ci, że jesteś w konflikcie z nimi. A potem mnie to strąca po drugiej stronie. Dojdziemy do ducha później.

A duch działa bardzo podobnie do sumienia. Duch jest nazywany świadkiem. Możemy umieścić S, jak i te C.

I później. Wszędzie tutaj, w tym światopoglądzie i wartościach. I zobaczysz, że sumienie i duch działają w umyśle bardzo podobnie.

Co sprowadza nas z powrotem do faktu, że nie możesz nawet powiedzieć, że moje sumienie jest czyste. Jeśli powiesz, że duch mi powiedział, to nie skończyłeś. Musisz wykazać, że twoje twierdzenie, że to duch, musi być uzasadnione twoją zdolnością do wykazania tego na podstawie tekstu Pisma Świętego.

Więc nie jesteś wolny, składając to stwierdzenie. Okej. Więc sumienie jest świadkiem.

Oprócz tego słowo monitor ma trochę wspólnego. Sumienie jest monitorem naszego myślenia w odniesieniu do podejmowania decyzji. Nie podaje powodów decyzji.

Ale sumienie jest jak czerwone i zielone światło kierujące ruchem w odniesieniu do decyzji, w odniesieniu do twojego światopoglądu i wartości. Więc, z tym stwierdzeniem, pozwól sumieniu być twoim przewodnikiem. Cóż, musisz zwrócić uwagę na tę rozmowę w sobie.

Ponieważ jest to dana przez Boga zdolność, która jest tworzona na obraz Boga, musisz na to zwracać uwagę. Ale nie możesz być naiwny w tym, jak to robisz.

Musisz zdać sobie sprawę, że podczas tej rozmowy nadal jesteś odpowiedzialny za to, aby upewnić się, że twoje wartości światopoglądowe są poprawne. Że faktycznie przekształciłeś swoje myślenie. I że nie działasz z starej natury, ale działasz z nowej natury.

Okej. Na stronie trzeciej. Bez pytania, no, czekaj chwilę.

Chcę iść; zanim odejdę od tego, chcę zabrać was na chwilę do 1 Koryntian rozdział 10, jeśli nie macie nic przeciwko. 1 Koryntian rozdział 10. To jest niezwykle ważne i trochę trudne do ogarnięcia, ponieważ nie myślimy w ten sposób naturalnie.

Ale w 1 Liście do Koryntian rozdział 10, wersety od 23 do 30 i w wersecie 25, spójrz na wersety 25, 10, 25. To nie jest rozdział 10. O, coś tam rozumiem.

O, jestem w 2 Koryntianach. Przepraszam za to. 1 Koryntian.

Wiedziałem, że coś jest nie tak. 1 Koryntian rozdział 10, werset 25. W porządku.

Paweł radzi sobie z problemem w Koryncie, jakim jest składanie ofiar bożkom. Zobacz, z czym ma do czynienia, czyli ze swoim starym światopoglądem. Twój stary światopogląd mówi ci, że bożki są czymś i że musisz wyjść poza to.

I on przychodzi i zajmuje się tym, silnymi i słabymi. Jak pamiętacie, spójrzcie na werset 23. Przepraszam.

Wszystko wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko wolno, ale nie wszystko buduje. Niech nikt nie szuka własnego dobra, ale dobra bliźniego.

Zjedz wszystko, co jest sprzedawane na targu mięsnym, nie zadając żadnych pytań na podstawie sumienia. To jest ESV. Wersja Króla Jakuba mówi, nie zadając żadnych pytań.

I wiele osób powiedziało, cóż, jeśli nie zadajesz pytań w wątpliwej sytuacji, nie jesteś odpowiedzialny. Cóż, to trochę głupie. Czy Paul powiedziałby, cóż, to, czego nie wiesz, nie zaszkodzi ci? Czy Paul kiedykolwiek by to powiedział? Nie, to nie to, co mówi ten tekst.

Oto, gdzie nowsza wersja, nawet ESV w tej konkretnej sytuacji, ulepsza ją i mówi, nie podnosząc żadnych pytań na gruncie sumienia. Widzicie, słabsi bracia, których światopogląd i wartości nie zostały dobrze przekształcone, myśleli, że to mięso jest nadal skażone bałwochwalstwem. Paweł mówi, że mięso jest niczym.

Idole są niczym. Nie istnieją. Więc możesz to zjeść.

Ale ponieważ miał do czynienia z tymi, których przeobrażony umysł był w tyle, którzy nie ruszyli się wystarczająco długo, powiedział, jedz, ale nie zadawaj pytań na podstawie sumienia. Dlaczego? Ponieważ sumienie nie jest podstawą, na której zadaje się pytania. To światopogląd i wartości.

Ten tekst wydobywa całą tę ideę, że światopogląd i wartości są tym, co determinuje dobro i zło, a nie sumienie. Sumienie działa. A kiedy twój światopogląd i wartości są błędne, tak, ci chrześcijanie czuli się winni.

Ale Paweł mówił, że musisz przyjść. Musisz zrozumieć, że stare życie jest starym życiem. Nowe życie jest nowym życiem.

I to jest niezwykle ważne. Zasugerowałbym, a może znajdziemy to i umieścimy w tym konkretnym module. Dr Hildebrandt znajduje artykuły, które będą pasować.

W mojej bibliografii artykuł Goocha jest niezwykle ważny dla zrozumienia 1 Koryntian 10. Więc nie zadajesz pytań na podstawie sumienia. Zadajesz pytania na podstawie swojego światopoglądu i wartości, ponieważ sumienie po prostu przekonuje cię, że musisz zadać te pytania.

Musisz być pewien, że światopogląd i wartości są poprawne. To jest klucz. Następnie sumienie musi dostosować się do tego, co jest słuszne, ponieważ światopogląd i wartości są sędziami.

Sumienie jest jedynie świadkiem światopoglądu i wartości, które obecnie posiadasz, ale są one otwarte na rewizję i wyzwanie. To część dojrzewania w odniesieniu do Rzymian 12:1 i 2. Wspomniałem o tym tutaj na stronie trzeciej na górze.

Zobacz artykuł Goocha w mojej bibliografii na końcu notatek. Więc jakie są wnioski? Cóż, sumienie nie tworzy twojego światopoglądu i zestawu wartości. Światopogląd i wartości są zestawem, który powstaje w wyniku twojego dojrzewania przekształconego umysłu.

Sumienie jest świadkiem światopoglądu i wartości. Mówiłem to wielokrotnie. Wiem, że jestem bardzo powtarzalny, ale mam nadzieję, że to się przyzwyczają.

Sumienie jedynie monitoruje nasz światopogląd, który posiadamy, który rozpoznajemy i stosujemy. Fraza rozpoznana i zastosowana pochodzi od FF Bruce'a. Została ze mną na lata.

Dobrze, pozwólcie mi tam wrócić, bo to koniec slajdów. Dobrze, więc macie. Dałem wam wystarczająco dużo materiału, abyście mogli studiować i móc robić to, co robią Berejczycy i myśleć o tym problemie.

Najtrudniejszą częścią tego, o czym będziesz musiał pomyśleć, jest ta część, która odnosi się do 1 Koryntian, zrozumienie, że nie zadajesz pytań na podstawie sumienia. Zadajesz pytania na podstawie światopoglądu i wartości. Paweł konfrontował się z grupą w Koryncie, której przemieniony umysł był za nimi, i próbował ich pociągnąć za sobą.

Zrobił to bardzo delikatnie. W rzeczywistości kontekst Koryntian na to wskazuje. Czasami idziesz na kompromis z tym, co wiesz, że jest w porządku, dla dobra kogoś, kto się nie pojawił.

Teraz pozwól, że zadam ci to pytanie. Co robisz z ludźmi, których światopogląd i wartości są wojownicze? Odmawiają zmiany zdania, nawet gdy możesz im pokazać z Biblii, co jest prawdą. Paweł miał problem ze skłonieniem ich do zmiany zdania na temat mięsa ofiarowanego bożkom.

Co zatem robisz, gdy odmawiają przybycia? Cóż, ująłbym to w ten sposób. W przypadku tych, którzy są w okresie przejściowym, a zawsze będziesz mieć wokół siebie chrześcijan, którzy są w okresie przejściowym w swoim światopoglądzie i wartościach, musisz obchodzić się z nimi delikatnie. Czasami musisz powstrzymać się od czegoś, aby im pomóc.

Ale jeśli to będzie trwało i trwało i trwało i trwało, problem polega na tym, że nie są już słabi. Są wojowniczy. Odmawiają nauki.

Ludzie, którzy odmawiają nauki, są traktowani inaczej niż ludzie, którzy delikatnie dokonują przejścia. Teraz, to prawdopodobnie wymagałoby trochę więcej pracy, ale jest to coś, o czym warto pomyśleć. Więc sumienie.

Teraz, oto krótsza sesja dla nas. Ale faktem jest, że to naprawdę nowy materiał dla was, ponieważ ludzie mają stereotypy na temat tego, czym jest sumienie. I szczerze mówiąc, myślę, że kiedy spojrzycie na biblijne świadectwo, biblijny materiał, który przedstawia nam sumienie, zobaczycie, że jest ono świadkiem, a nie sędzią.

I to jest świadectwo światopoglądu i wartości. I to one są sędzią. A jednak w tym samym czasie, w procesie dojrzewania chrześcijanina, musisz dostosować swój światopogląd i wartości, tak jak uczą cię i informują Pisma.

To pierwsze pokolenie to jeden z filmów, które chcę, aby Bóg mi pokazał, kiedy dostanę się do nieba. Chcę dowiedzieć się więcej o tym, jak trudno było Żydom, którzy wierzyli w Jahwe, dokonać przejścia do Chrystusa jako Mesjasza. Jeśli byli prawdziwymi wierzącymi, nie utracili zbawienia.

Jeśli byli prawdziwymi wierzącymi, dokonali tej zmiany. Nie było to dla nich łatwe. Widzimy świadectwo w Dziejach Apostolskich o tym, jak trudne to było dla nich.

W rezultacie, gdy dokonujemy naszej transformacji, przechodzimy przez przeobrażony umysł i sumienie. Czasami zajmuje to trochę czasu, ale podlega światopoglądowi i wartościom. Kieruje się tym, a nie czymś innym. I dlatego czasami musi przejść przez małą reedukację.

Tak więc słaby brat w Koryncie, na przykład, miałby problem z uwewnętrznieniem swojego myślenia, dopóki nie dokonałby przejścia. Paweł radził sobie z nimi w sposób, który mógł pomóc im się rozwijać. Paweł nie poszedł na kompromis ze

światopoglądem i wartościami na tej podstawie, ale nauczał światopoglądu i wartości i w rezultacie je rozwijał.

Więc sumienie i podejmowanie decyzji. Sumienie, kiedy pracujesz nad decyzjami, czy to są ogromne decyzje, takie jak wojna, transseksualizm, kwestie życia i śmierci, eutanazja i tak dalej, czy to decyzje w twoim własnym życiu osobistym, musisz pamiętać, że chociaż twój wewnętrzny głos mówi ci jedno lub drugie, to nie tego słuchasz. To, czego słuchasz, to twój światopogląd i wartości.

Skontaktuj się ze swoim światopoglądem i wartościami. Zajrzyj do Pisma Świętego i dostosuj i wyedukuj swój światopogląd i wartości, abyś mógł podejmować decyzje zgodne z umysłem Boga, a nie twoim własnym. Nigdy nie zrobiłoby tego idealnie.

Moje myśli nie są twoimi myślami. Dlaczego? Ponieważ jesteśmy istotami ludzkimi. Jesteśmy stworzonymi istotami, a on jest Bogiem.

Nigdy tego nie osiągniemy. W rzeczywistości, przez całą wieczność, będziesz się uczyć. To jest właśnie wieczność: wieczna nauka życia, ponieważ nigdy nie będziemy Bogiem i nigdy nie wyczerpiemy nieskończoności.

Więc jeśli nie lubisz się uczyć teraz, będziesz miał kłopoty na wieczność, ponieważ będziesz wiecznie uczył się o Bogu i czyił Go na tej podstawie. To jest sumienie. Nasz następny wykład będzie o Duchu Świętym i będziesz miał pewne codzienne ruchy w odniesieniu do tego, jak mówimy o Duchu w odniesieniu do tego, jak mówiliśmy o sumieniu, ponieważ pisma przedstawiają je w bardzo, bardzo podobny sposób.

Dziękuję i mam nadzieję, że Twój dzień będzie bardzo udany, a ten materiał okaże się pomocny w życiu.